Cena jednego egzemplarza 20 gr. Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Nr. 24. Kraków, dnia 18 czerwca 1933. Rok XXI.

LUD KATOLICKI

T... poświęcony sprawom politycznym, społecznym i kulturalnym. — Naczelny organ Stronictwa Katolicko - Ludowego

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Batorego 6, parter. — Telef. Nr. 130-12 — P K. O. Kraków, Nr. 400-600.

NIE IGRAĆ Z OGNIEM

Przeżywamy — na tle ekonomicznego kryzysu — „przednowek" a jeszcze gorszy kryzys moralny, napady, rabunki, kradzieże morderstwa powtarzają się w sposób zastraszający. Brak poszanowania władzy i jakiejkolwiek powagi bije w oczy na każdym kroku. Jakże przeto dziwnie w takich wypadkach wygląda robota całej zjednoczonej opozycji, nieprzebierającej w środkach, byle atakować Rząd i wywoływać zamieszanie.

Dziś, gdy niema funduszów na uruchomienie robót, gdy świat zamknięty dla ruchu emigracyjnego, gdy brak kredytów na odłużenie rolnika czy drobnego kupca — wszelką przewrotną, lub choćby nieopaczną agitację należy surowo potępić.

Nato należy zwrócić baczną uwagę na przewrotną działalność komunistów, którzy za pieniądze z zagranicy usiłują wywracać ustalony porządek rzeczy w społeczeństwie.

Wobec tego wszystkiego należy wytężyć wszystkie siły i zaprząc do pracy wszystkie czynniki, aby opanować sytuację i nie pozwolić rozszerzać się złu i zbrodni. Po wsiach powinny powstać straże nocne pod kierunkiem policji, a władze administracyjne winny dołożyć wszystkich starań, aby ukrócić swawolę rozhukanych watażków bandyckich i złodziejskich.

Nie wolno tracić ducha, i nadziei, że „przednowek" minie i kryzys moralny skończy się może wcześniej od ekonomicznego — i społeczeństwo zdrowe nie pozwoli się maltretować.

A więc wszyscy do uczciwej, spokojnej, pracy dla dobra Kochanej Ojczyzny.

K. W.

JAK BOLSZEWICY NABIERAJĄ CHŁOPÓW

Na kongresie Kołhozów Stalin oświadczył, że jeszcze niemało chłopów żywi wątpliwości, czy droga kolektywizacji jest właściwą. Aczkolwiek dawny kapitalistyczny ustrój wsi nie spotkał się z aprobatą włościan, jednak była to utarta droga.

Droga kolektywizacji nie ma procedensu, to też wśród szeregów chłopskich powstaje pytanie, czy nowe życie nie będzie gorsze od starego.

Wątpliwości te bolszewicy muszą rozwiać. Według Stalina ustrój kolektywny ma na celu podniesienie materjalne i kulturalne poziomu wsi. Wszelkie inne drogi poza kolektywizacją prowadzą do odrodzenia kapitalizmu. Gospodarka indywidualna na wsi prowadzi do odrodzenia kułactwa, obszarnictwa i kapitalizmu, a wrezultacie musi doprowadzić do obalenia władzy sowieckiej, a tego — zdaniem mówcy — większość chłopska sobie nie życzy.

Od chłopów Stalin wymaga uczciwej pracy i usuwania z pośród siebie wrogich elementów społecznych.

Mówca oświadczył, że zadaniem władz sowieckich jest uczynić wszystkich członków kolektywów ludzi zamożnymi. Kolektywizacja miała uratować około 20 miljonów ludzi przed zrujnowaniem ich przez wyzysk kułacki.

Dalej Stalin dawał wskazówki, w jaki sposób członkowie kolektywów mają się stać zamożnymi i to w ciągu 2 lub 3 lat. Należy przedewszystkiem lepiej uprawiać ziemię dbać o własność społeczną.

Kończąc, Stalin oświadczył, że nie tylko wodzowie decydują o losach narodów i państw, lecz i miljonowe masy pracujące, będące bohaterami i twórcami nowego życia.

Powyższe przemówienie Stalina jest pierwszem jego wystąpieniem publicznem, utrzymanem w tak łagodnym tonie. Nie zawiera ono ani jednej groźby i w brew rzeczywistości ani jednej zapowiedzi represyj.

Cel polityczny możnaby sformułować w haśle „bogaćcie się w ramach kolektywizacji".

OSTRZEŻENIE.

Do Syndykatu Emigracyjnego doszły wiadomości, że na terenie Argentyny rozwinął działalność oszukańczą niejaki Stanisław Filipowicz, który zawiadamia rodziny w Polsce o rzekomej śmierci ich krewnych w Argentynie i że posiada depozyty tych zmarłych w banku, w którym jest jakoby dyrektorem oddziału polskiego. W celu załatwienia tych formalności żąda nadesłania mu pewnych kwot.

Po sprawdzeniu okazuje się, że wiadomości o śmierci są fałszywe i w ten sposób łatwowierni zastali oszukani.

Powyższe ostrzeżenie podajemy do wiadomości wszystkich osób, mających swych krewnych w Argentynie.

Ostrzega się również osoby, zamierzające wyjechać do Argentyny, przed zawieraniem kontraktów z osobnikąmi, podającymi się za przedsiębiorców argentyńskich, przybyłych do Polski w celu angażowania ludzi do pracy, a pobierających z tego tytułu opłaty. Wiarygodne i bezpłatne informacje o warunkach wyjazdu do Argentyny udziela centrala syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Niecała 7) oraz Oddziały i Agentury na prowincji

JAKIE PODATKI SĄ BEZWZGLĘDNIE NIEŚCIĄGALNE ?

Ministerstwo skarbu wyjaśniło w okólniku do wszystkich izb skarbowych, że za bezwzględnie nieściągalne należy uważać zaległości w następujących przypadkach: 1) faktyczne zwinięcie przedsiębiorstwa (bez wykreślenia z rejestru handlowego) lub wogóle warstatu pracy i niemożność ściągnięcia zaległości od byłego przedsiębiorcy,

2) śmierc płatnika lub emigracja na stałe, bez pozostawienia majątku wystarczającego na pokrycie zaległości, niemożność ustalenia miejsca pobytu płatnika, nieposiadającego w kraju żadnego majątku, 5) jeżeli w drożona egzekucja została zaniechana ponieważ koszty egzekucyjne przewyższają kwotę, jaka może być ściągnięta w drodze egzekucji, 6) we wszystkich innych przypadkach bezskutecznej egzekucji: jednokrotnej przy zaległościach do 200 zł. i co najmniej dwukrotnej przy zaległościach powyżej 200 zł.: należy jednakż mieć na uwadze, że ostatni raz przeprowadzona egzekucja winna mieć miejsce w ciągu ostatniego roku, licząc wstecz od daty postanowionego umorzenia. Umorzenie bezwzględnie nieściągalnych zaległości następuje z urzędu.

Umorzenie zaległości w wypadkach, gdyby ściągnięcie w drodze przymusowej mogło zagrozić egzystencji gospodarczej płatników, następuje zasadniczo wskutek wniesionych przez nich podań, popartych odpowiedniemi danemi, stwierdzonemi przez urząd skarbowy, czy to na podstawie znajomości miejscowych stosunków, może jednak nastąpić również z urzędu, podług uznania kierowników urzędów skarbowych,

Wypłata dodatku mieszkoniowego dla nauczycieli.

M. S. W. zawiadomiło wszysktkich wojewodów, że wypłata dodatku mieszkaniowego ma być dokonywana nauczycielom wiejskim szkól powszechnych za pośrednictwem Izb skarbowych na rachunek zainteresowanych zarządów gminnych. W ten sposób nauczycielstwo będzie otrzymywało ten dodatek wprost z urzędów skarbowych z pominięciem władz gminnych, o co zabiegało oddawna.

Francji grozi

Olbrzymi wzrost bezrobocia

Komisja robót publicznych izby deputowanych zajmowała się opracowaniem dalszego planu robót, gdyż w związku z wyczerpaniem się kredytów w najbliższych miesiącach grozi 400.000 robotników pozbawienie pracy.

Z POLSKI.

Regulacja liczby słuchaczy na uniwersytetach.

Na podstawie nowej ustawy o wyższych uczelniach, uregulowana ma być sprawa ograniczenia liczby słuchaczy na poszczególnych wydziałach uniwersytetów i politechniki. —
O ograniczeniach tych decydować ma każdorazowo minister oświaty, po zgłoszeniu odpowiedniego wniosku przez rady wydziałowe. Zarządzenia o ograniczeniu liczby studentów ważne będą najwyżej jednak na okres jednego roku akademickiego.

Polska ma 23 żubry

Uratowanie królów puszczy od zagłady

W laboratorium zoologicznem uniwersytetu poznańskiego odbyło się doroczne zebranie polskiego oddziału międzynarodowego towarzystwa ochrony żubra. Na zebraniu tem postanowiono przenieść siedzibę zarządu towarzystwa do Warszawy.

Z wygłoszonych sprawozdań okazuje się, że działalność towarzystwa uchroniła żubry na terenie Polski od całkowitego wyginięcia. Najbardziej krytyczny był okres wojny. Po niej pozostało w Białowieży zaledwie 5 sztuk czystej krwi i 6 mieszańców z bizonami. Trzy buchaje znajdują się w ogrodach zoologicznych w Warszawie i w Poznaniu. 9 szt. znajduje się na wolności w zwierzyńcu pszczyńskim na śląsku.

Ogółem Polska posiada największą lczbę okazów wymierającego królewskiego zwierza, a mianowicie 23.

Tatry pokrył śnieg.

We środę ukazały się rano Tatry nae Zakopanem w bieli śnieżnej.

Śnieg pokrył nietylko szczyty, ale również niższe partje gór Cienka warstwa śniegu pokryła Giewont, Czerwone Wierchy, a nawet górne partje Regli, które na tle zieleni Zakopanego przedstawiają oryginalny widok,

Wskutek opadów śnieżnych w górach, temperatura w Zakopanem znacznie się obniżyła.

TRZEBA BYŁO PRZYPOMINAĆ!

Niedawno ukazał się okólnik władz szkolnych, że nie należy tykać ani usuwać starego chrześcijańskiego pozdrowienia w szkole. Jest w związku z postępowaniem niektórych wizytatorów i inspektorów szkolnych, na co w różnych powiatach się żalono.

Oczywiście gdy się ministerstwo dowiedziało, iż gdzieniegdzie w sposób mniej lub więcej delikatny ten, czy ów pan stara się usunąć lub obchodzić staropolskie i chrześcijańskie pozdrowienie, wkroczyło — i mamy nadzieję, że nie będzie więcej powodów, do skarg lub zwoływania wieców rodzicielskich w obronie szczytnych i świętych tradycyj — nie będzie też posądzeń ani podejrzeń pod adresem czynników rządowych, jakoby im zależeżało na rugowaniu religji ze szkoły.

Z POWIATU DĄBROWSKIEGO

Dn. 2 czerwca odbył się w Dąbrowie k. Tarnowa wielki sejmik gospodarczy. Przewodniczył prezes p. Bogusz. Referat gospodarczy wygłosił p. Leon Konopka z Brnia — o sprawach finansowych Dr. Staśko — o sprawach samorządowych p. Wł. Jarosz. Z Krakowa był p. W. Załuski, rząd reprezentował p. starosta Dr. Dorosz. Uchwalono szereg ważnych rezolucji.

PASZCZYNA (pow. Ropczyce)

Dn. 4. czerwca odbył się w Paszczynie okręgowy zjazd Kół młodzieży ludowej przy udziale 160 delegatow. Zebranie wypadło wspaniale i zrobiło na wszystkich sympatyczne wrażenie.

Ohydne morderstwo.

W ub. tygodniu w Przybyszówce pod Rzeszowem zamordowali w nocy bandyci proboszcza ks. Chmurowicza. Strach do czego już dochodzi.

Loże masońskie w Polsce

Świeżo wydany a wychodzący bez przerwy od 72 lat w Lipsku Kalendarz dla wolnomularzy („C. van Dalen's Kelender für Fraimaurer, wyd. Bruno Zechel) na rok 1933 i 1934 w dziale, poświęconym masonerji w Polsce, podaje następujące informacje o zmianach dokonanych.

Liczba członków wynosi 302.

Polska posiada jedną wielką lożę narodową (National Grossloge in Polen) i 11 lóż swykłych.

Wielka loża powstala w r. 1767 i istniała do r. 1882, poczem była zamknięta niemal na pełne stulecie. Odrodzono ją w r. 1921 i w ostatnim okresie poczęto zakladać loże lokalne.

„Wielka loża narodowa" ma od kilku lat swoją centralę w Warszawie przy ulicy Polnej Nr. 40. Poprzednio centrala była w Brukseli. Na czele stoi jak podano, nadal p. St. Slempowski.

Wielkim mistrzem jest prof. dr. Mieczysław Wolfke. Wielkim sekretarzem Z Zkokowski,

Po raz pierwszy podano, iż przedstawicielem (Vertreter) wielkich lóż niemieckich na Polskę jest p. Marjan Ponikiewski, Warszawa, Lekarska 9 (jako przedstawiciel wielkiej sympolicznej loży niemieckiej).

Po raz pierwszy również podano nazwy i adresy 11 lóż zwykłych w Polsce. Mieszczą się one zatem:

W Łodzi loża „Gabrjel Narutowicz" założona w r. 1926.

W Sosnowcu loża „Staszyc", zał. w r. 1924.

W Wilnie loża „Tomasz Zan", zał. w r. 1921.

Co pisze lud ?

Brzesko.

W maju dokonano tu z roskazu sędziego Dr. Kłosa aresztowania kilku endeckich agitatorów, u których skonfiskowano podburzające ulotki. Nadto odbyły się rewizje u innych gości, którzy również podejrzani są o działalność antyrządową.

Na skutek zarządzenia prokuratury tarnowskiej, zostali przytrzymani wypuszczeni i będą odpowiadać z wolnej stopy.

Byłby najwyższy czas, aby odpowiedzialne czynniki kładły kres politycznemu rozwydrzeniu, bo dość ma społeczeństwo kłopotu z rabunkami i bandytyzmem, oraz z agitacją ludowców, nie przebierajacą w środkach. Trudno dopuścić, by jeszcze różne niedowarzone głowy pozwalały sobie w tak ciężkich czasach na wybryki i konspiracyjną robotę.

T.

Fundusz pracy musi zająć się bezrobotną młodzieży

W obradach Zjazdu Gospodarczego w Warszawie omawiane były również i zagadnienia pracy, ujęte w specjalnie powołanej komisji pracy.

Komisja pracy zainteresowała się głównie najważniejszem dziś zagadnieniem społecznem—bezrobociem, opracowaniem wytycznych walki z jego przyczynami i skutkami. Fundusz pracy uznany został za syntezę programowych i systematycznych poczynań w tym zakresie. Przy analizie zadań i metod pracy Funduszu nie ustalono dokładnie programu działalności tej instytucji, uznano, że rok bieżący jest okresem doświądczeń i próby

W dyskusji nie wyodrębniono jednak sprawy bezrobocia młodzieży. Jest to zagadnienie bardzo trudne do rozwiązania, lecz niezmiernie ważne i nie może ono być pominięte w działalności Funduszu pracy.

Coraz mniej młodzieży zatrudnia dziś przemysł i rzemiosło. Według danych inspekcji pracy w r. 1929, w okresie najlepszej konjuktury, pracowało ogółem przeszło 77.000 młodocianych do lat 18-tu. Według tymczasowych obliczeń za r. 1932 liczba ta spadła do 27.000. Zaledwie trzecia część młodzieży zostaje dziś przy pracy, 50.000 młodocianych znalazło się poza murami fabryk i zakładów pracy!

Zapewne większem złem społecznem jest brak pracy ojca, obarczonego rodziną, niż młodego chłopca. Niemnej młodzieżą bezrobotną trzeba się przeto zająć, jeśli nie chcemy dopuścić do obniżenia poziomu moralnego i umysłowego przyszłych pokoleń. Nie może pozostać bez pomocy i opieki społecznej 50·000 młodzieży, wyrzuconej z zakładów pracy, dziesiątki tysięcy młodzieży, wychodzącej ze szkół powszechnych i nie mogącej wogóle rozpocząć pracy zarobkowej. Młodzieży tej nie można pozostawić własnemu losowi, skazywać znacznej jej części na wychowanie ulicy, na szukanie dorywczych, często nielegalnych i demoralizujących zarobków. Z pewnością zagadnienie to nie leży u nas całkowicie odłogiem różnorodne organizacje społeczne nie przechodzą obojętnie obok tej palącej sprawy.

Słyszy się o samorzutnie organizowanych świetlicach dla młodzieży bezrobotnej, o obozach letnich dla dziewcząt, pozbawionych pracy (w ciągu lata bieżącego będzie czynnych 5 obozów po 200 osób, a więc łącznie dla 1000 dziewcząt bezrobotnych). Są to wszystko jednak wysiłki nieskoordynowane, z pewnością wskutek tego bardziej kosztowne. mniej może dobrze przemyślane co do metod pracy, a w każdym razie prowadzone na zbyt małą skalę. Sprawą pilną staje się uporządkowanie akcji w tym zakresie, danie jej znacznie szerszych podstaw i jednolitego kierunku.

W Warszawie, obok wielkie j loży, istnieją loże macierzyste: „Kopernik" (założona w r. 1920), „Prawda" (1929), „Machnicki" (1920), „Kościuszko" (1920), „Kościuszko" (1920), „Wolność przywrócona" (1920), „W. Łukasiński" (1920), „Wiernych Przyjaciół" (1923), „Prawo ludu" (1927).

Istnieją nadto w Polsce loże niemieckie na ziemiach, które były pod zaborem pruskim, a mianowicie: w Bydgoszczy, Chełmie, Tczewie, Gnieźnie, Grudziądzu, Inowrocławiu, Katowicach, Chojnicach, Krotoszynie, Lesznie, Ostrowie, Pszczynie, Poznaniu, Rawiczu, Starogardzie i w Toruniu.

Przewodniczącym Związku lóż wolnomularskich w Polsce jest dr. med. Walter Theile, Poznań, ul. Cieszkowskiego Nr. 4.

Dwa przykazania

W czasach dzisiejszych, gdy plaga kryzysu gospodarczego i bezrobocia dokucza światu całemu, dwa są przykazania, którym musi być wierny i posłuszny każdy obywatel Państwa.

Przykazanie pierwsze jest, by niczem i nigdy nie wyrządzić szkody Skarbowi Państwa. Skoro bowiem Skarb Państwa jest pusty, puste są też kieszenie wszystkich obywateli. Ze Skarbu Rańśtwa idą pieniądze do rąk obywateli, na zaspokojenie ich potrzeb, co daje pracę i zarobek.

Każdy światły rolnik wie, że pieniądze które wpłaca on do Skarbu w postaci podatków gruntowych, komunalnych i innych z czasem wrócą do niego jako dopłaty skarbowe do wywożonego zboża i produktów mięsnych, co podnosi ich cenę na rynku, jako opłatę za naukę dzieci w szkolach, jako, koszt utrzymania i budowy dróg, kolei, i t. p.

Ale Skarb Państwa ciągnie swe dochody nietylko z podatków bezpośrednich, zaplaconych wprost do Kasy państwowej. Jeszcze ważniejsze są dochody, jakie Państwo ciągnie z monopoli, t. j. z wódki, papierosów, zapałek, soli.

Szkodę wyrządza Państwu nietylko niesumienny płatnik podatków ale również - przemytnik, szmugler a przebewszystkiem ten, kto przemycane towary kupuje.

Szkodnikami wobec własnej Ojczyzny są tedy palacze przemycanych tytoni, papierosów, cygar.

Drugiem przykazaniem, które każdy obywatel polski powinien ściśle przestrzegać, jest, by kupował tylko wyroby krajowe, z krajowego wytworzone materjału. W ten sposób bowiem daje zarobić polskiemu przemysłowcowi, rzemieślnikowi, robotnikowi. Przykazaniu temu jest wierny każdy, kto np. kupuje i pali bapierosy " Cienkie", najtańsze w Polsce papierosy, dając zarobić polskiemu rolnikowi, polskiemu robotnikowi i Skarbowi Polskiemu.

C. Z.

Jednak otoczono młodzieży bezrobotnej opieką, dane jej posiłku i moralnej strawy, - to dopiero cząstka zadania społecznego. Rzeczą najważniejszą jest, by młodzież pracowała. Młodzież musi mieć to poczucie, że jest potrzebna i pożyteczna w społeczeńtwie, że pomaga się jej nie z łaski, ale ponieważ może i powina się ona na coś przydać. Tu właśnie jest ogromne pole dla Funduszu Pracy. Od funduszu pracy musi wyjść inicjatywa zorganizowania pracy dla młodzieży bezrobotnej przez najrozmaitsze czynniki i instytucje społeczne, Fundusz Pracy może opracować zasady i metody organizacji tej pracy.

Sprawy gospodarcze

Zakładajmy Związki hodowli trzody chlewnej.

Dużo się czyta po różnych piśmidłach opozycyjnych o braku pomocy dla rolnika ze strony Rządu. Tymczasem każdy dzień prawie przynosi fakta, które temu przeczą. O jednym z takich posłuchajcie!

Wywóz bekonu do Anglji przestał być dla Państwa drobiazgiem — stał się poważnem żródłem dochodu. To też wszystko, co żródło to może wzmocnić, staje się poważną troską Rządu ! przedmiotem opieki tegoż. Praca idzie w wielu kierunkach: Przygotowuje się ustawę, która zapewni dowóz do Anglji towaru pierwszorzędnego, który zdobędzie rynek i ceny angielskie, ponadto idzie z pomocą roinictwa, by to mogło postawić hodowlę na tej wysokości, byśmy pod tym względem zagranicy nie ustępowali: W tym celu ustanawia premję od każdej sprzedanej do bekonarzu świni. Pozatem premję tę dawano bekoniarzom, gdy jednak Rząd doszedł do przekonania, że przemysł bekoniarski już tak dobrze stoi na nogach, że bez pomocy Rządu obejść się może, premję zwraca do hodowcy.

Wysokość zasadnicza premji wynosi 10 zł. pod warunkiem, że sztuka bydła zakupiona jest od hodowcy, albowiem zgonnik premji tej nie otrzymuje Ma to tę jeszcze dobrą stronę, że premja ta nie przepadnie gdy sprzeda sztukę zgonnik, lecz zostaje przeznaczoną na podniesienie jej dla hodowcy tak że wynieść może nawet do 20 zł. a nawet więcej od sztuki dla rolnika —hodowcy.

Jest jednak warunek, by hodowca mógł ją otrzymać, Oto musi dostarczyć co najmniej 5 sztuk w ciągu roku hodowli własnej. Słusznie! Bekonarnie a niemi kraj musi mieć zabezpieczoną odpowiednią ilość sztuk, by można mieć do walki o rynki angielskie odpowiednią ilość sztuk! Jakże jednak biedniejszy naturalnie warunku tego dotrzyma?

Może! oto niech się złączy koło hodowców trzody chlewnej najlepiej przy kółku rolniczem, a gdzie Kółka niema, to wprost w porozumieiu z okręgowym Towarzystwem Rolniczem.

10 członków już ma prawo zawiązać Koło. przyślą instruktora powiatowego na założenia takiego Koła i po krzyku.

Wkładki uchwala sobie samo Koło, najwyżej 1 zł. wpisowego i coś od każdej sztuki, by było w kole parę złotych czy to na list, czy jakąś pieczątkę. Koło takie jest już ciałem prawnem, przewodniczący Koła ma prawo zawierać umowy z bekonarnią w imieniu swych członków, Koło też wydaje poświadczenia na podstawie których członek sprzedając sztukę bekonową ma prawo do premji. Inaczej nic z premji, Państwo popierać może tylko ludzi zrzeszonych, luzem idący zginąć musi Zatwarde bowiem dzisiaj są warunki bytu, by jeden mógł iść przez świat. Na to trzeba tylko bardzo bogatego, ale także ogromnie uczonego, każdy inny w pojedynkę poczynający do niczego nie doprowadzi.

To też nasi Czytelnicy niech wezwania mego posłuchają, a nie stracą!

Prof. Józef Bobrowski

Z teki Chochoła.

MYSZ OKRĘTOWA.

Burząc fal przeguby,
Do Amsterdamu z Kuby
Płynął okręt.

Mysz, podróżniczka,
Pipinka mała, gryząc orzech z pierniczka
Tak sobie myślała:
Rodzice — ba, dziadkowie — nieodpowiadali,
Że w okręcie na fali
Jest się, jak w pułapce,
Wierz tu ojcu, matce, babce !
Oj ci starzy! . . . Czyż swobodę tracę,
Gdy, gdzie zechcę, żeruję:
Czy w worku, czy w pace,
Odwiedzam również kuchnie
Gdy noc światła zdmuchnie,
I uśpi załogę
A nawet na podłodze wtedy hulać mogę,
Słowem, jaki zapragnę, taki łapkom ster dam,

Tak myśląc — myk na pokład —
Wtem strwożył ją gruby
Głos majtka z tuby:
— Hola ! Amsterdam!

Maszci, myszko, swą wolę, lecz w swoim zakresie
Zawsze tam tylko dążysz, gdzie okręt cię niesie.

Ze świata

Ucieczka więźniów przez 100-metrowy tunel.

Z więzienia z Walencji zbiegło dwunastu więźniów wśród sensacyjnych okoliczności.

Przyjaciele więźuiów wykopali tunel o długości stu metrów pod więzienie. W niewytłumaczony jeszcze sposób udało sie więźniom dostać do tunelu i wydostać się na wolność. Ucieczkę ich zauważono dopiero po paru godzinach, kiedy dozorca więzienny spotkał pod Walencją dwu zbiegów. Zbiegami są anarchiści, którzy mieli do odsiedzenia dłuższe kary więzienne za napady rabunkowe.

Podpisanie Konkordatu Stolicy św. z Austrją. — Dnia 5-go czerwca nastąpił akt podpisania konkordatu Stolicy św. z Austrją. Ze strony Watykanu konkordat odpisał sekretarz Stanu kardynał Pacelli ze strony zaś Austrji kanclerz Dr. Dollfuss i minister sprawiedliwości Schuschnigg. Aktowi asystowali podsekretarze stanu arcybiskup Pizzardo-prałat Ottaviani, oraz minister pełnomocny Ausrji przy Stolicy Świętej. Konkordat opracowany został na wzór konkordatów z Włochami, Prusami i Badenją.

Pakt czterech

tzn. Angli, Francji, Włoch i Niemiec, dotyczący sprawy zbrojeń i innych kwestyj — a jak by Niemcy chcieli — i rewizji granic — doszedł do skutku. Polska paktu tego nie uznaje — i słusznie, skoro ma być on wymierzony przeciw mniejszym państwom, a na korzyść zachłannych niemców.

W niemczech teror hitlerowski szaleje w dalszym ciągu. Wpierwszym rzędzie skierowany jest on nadal przeciw żydom, chociaż nie oszczędza i innych, a zwłaszcza Polaków.

Własnych obywateli gubją za najlżejszem podejrzeniem. Zaiste straszne czasy przeżywają Niemcy.

Pren. w Polsce rocznie 10 zł. kwart. 2·50 zł. w Ameryce na cały rok 2 dol. We Francji 30 fr. w Danji 10 kor. w Czechosłowacji 40 kor.

Redaktor odpowiedzialny Bolesław Wilk.

Ceny ogłoszeń: 1 str. 450 zł., pół str. 250 zł, 1/4 str. 150 zł, ósemka str. 75 zł, szesnastka str. 50 zł. Drobne niewięcej niż 2 wiersze 3 zł. W tekście i przed tekstem 2 razy drozej. Od wielokrot. ogłoszeń dajemy znaczny rabat. Konto czekowe P. K. O. № 400.600

Wydawca: Spółka wydawnicza „Lud Katolicki“ Drukarnia „Nowość“ Brzesko ul. Sienkiewicza